

Czegóż można jeszcze szukać, jeśli się Jego znalazło? To podstawowe doświadczenie chrześcijaństwa, które wyklucza reinkarnację.

Biskup Hans Ludvig Martensen rozważa ideę reinkarnacji w świetle wypowiedzi Pisma Świętego. Demaskuje reinkarnację jako złudzenie, iluzję, fałszywą pociechę wobec prawdziwej nadziei, jaką przynosi wiara chrześcijańska. To nic, zdają się mówić wyznawcy reinkarnacji, na miejsce unicestwionej osoby pojawiają się inne formy istnienia i życia. A jednak tylko Bóg ma moc zachowania przy życiu tych, których umiłował.

Książkę wieńczy fragment z adhortacji *Tertio millennio adveniente* Jana Pawła II, poświęcony zagadnieniu reinkarnacji. Mimo iż reinkarnacja nie jest głównym tematem tego dokumentu, jednak w rozdziale II, nr 9 znajdujemy ważną wypowiedź na ten temat. Jest tam mowa, iż Objawienie chrześcijańskie wyklucza reinkarnację i mówi o spełnieniu, do którego powołany jest człowiek w czasie jedyne go życia ziemskiego. To doskonale spełnienie człowiek znajduje w Bogu i tę prawdę objawia Chrystus – mówi Ojciec Święty.

Tą wartościową i bardzo potrzebną książką powinni się zainteresować studenci teologii, religioznawstwa, w ogóle humanistyki oraz wszyscy, którzy pragną poznać przyczyny popularności wiary w reinkarnację oraz uzasadnienie chrześcijańskiej nadziei i wiary.

ks. Waldemar Kulbat

Ks. Piotr Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Academica, Tarnów 2000, ss. 412.

Kanoniczne prawo małżeńskie, ze względu na praktyczne jego zastosowanie w działalności kościelnych trybunałów jest bez wątpienia jedną z najważniejszych dziedzin prawa kanonicznego. W związku z powyższym doczekało się ono wielu opracowań w okresie następującym po promulgacji nowego Kodeksu prawa kanonicznego w 1983 r. Dokonujący się jednak rozwój nauki prawa małżeńskiego i zmieniające się spojrzenie na poszczególne kwestie, będące wynikiem osiągnięć psychologii i psychiatrii, jak również wydawane w poszczególnych Kościołach partykularnych normy wymagają nieustannej rewizji zawartych w Kodeksie ustaleń prawnych. Jedną z prób wyjścia naprzeciw wspomnianym potrzebom jest najnowsza książka ks. Piotra Gajdy zatytułowana *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Pozycja ta zdaje się niezwykle istotna, zwłaszcza w sytuacji najnowszych rozstrzygnięć konkordatowych, na których mocy małżeństwo kanoniczne osiąga skutki przewidziane cywilnym prawem polskim. Odniesienia autora do Kodeksu Kościołów Wschodnich z 1990 r., choć potraktowane dość marginalnie, jak i Instrukcji wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski w latach 1986, 1987 i 1998 oraz Odpowiedzi Papieskiej Rady do Spraw Interpretacji Tekstów Prawnych nadają bez wątpienia nowe światło przedstawionemu wykładowi prawa kanonicznego, czyniąc z niego niezwykle bogate opracowanie kwestii związanych z małżeństwem kanonicznym.

Omawiana książka składa się z dziesięciu rozdziałów. Pierwszy z nich zawiera wprowadzenie w podstawowe pojęcia i zasady dotyczące małżeństwa ze zwróceniem szczególnej uwagi na nierozdzielność umowy małżeńskiej od sakramentalnej godności, na cele i przymioty małżeństwa oraz na zgodę małżeńską jako przyczynę sprawczą samego małżeństwa. W drugim rozdziale autor zamieścił normy dotyczące kanoniczno-duszpasterskiego przygotowania do małżeństwa. Trzeci i czwarty rozdział, połączone z sobą merytorycznie, podejmują problematykę przeszkód małżeńskich. W trzecim rozdziale autor podaje ogólne zasady dotyczące definicji przeszkód małżeńskich oraz zasad dyspensowania, natomiast w czwartym rozdziale omawia poszczególne przeszkody zrywające, w kolejności przedstawionej przez Kodeks. Rozdział piąty jest omówieniem kwestii dotyczących zgody małżeńskiej i jej wad. Szósty podejmuje kwestię formy prawnej zawarcia małżeństwa. W rozdziale siódmym autor omawia problematykę dotyczącą małżeństw mieszanych i im podobnych, w ósmym podejmuje kwestię małżeństw zawieranych tajnie oraz skutków zawarcia małżeństwa

kanonicznego. Rozdział dziewiąty dotyczy zagadnień rozłączenia małżonków, a więc dyspensy od małżeństwa niedopełnionego, rozwiązania małżeństwa na korzyść wiary oraz separacji podczas trwania węzła małżeńskiego i rozwodu cywilnego. Rozdział dziesiąty i ostatni podejmuje problematykę uważnienia małżeństwa w formie zwykłej i w związku.

Oprócz dziesięciu przedstawionych rozdziałów opracowanie zawiera ponadto pięć aneksów: I – *Kanony 1055-1165 KPK z 1983 r.*; II – *Wykaz dyspens i zezwoleń wymaganych przez Kodeks prawa kanonicznego do ważnego lub godziwego zawarcia małżeństwa*; III – *Orzeczenie nieważności małżeństwa kościelnego*; IV – *Kościół wobec niektórych sytuacji nieprawidłowych wśród katolików*; V – *Formularze i wzory pism kancelaryjnych*. Ponadto, na zakończenie autor zamieszcza alfabetyczny indeks rzeczowy oraz bibliografię.

Pomijając niektóre nieścisłości autora, dotyczące chociażby liczby kanonów zawartych w Kodeksie dotyczących prawa małżeńskiego, których według autora jest 110 zamiast 111, jak i niektóre braki dotyczące poszczególnych dokumentów, jak się wydaje ważnych w materii, jak np. Pismo okólne Kongregacji Sakramentów z 1986 r. należy stwierdzić, że opracowanie to jest niezwykle bogate i szczegółowe. Na uwagę zasługuje przede wszystkim uwzględnienie najnowszych dokumentów Kościoła powszechnego i partykularnego w Polsce, jak i dokumentów cywilnego prawodawstwa polskiego, np. o zmianie w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym. Bardzo pozytywne wydaje się bardzo szczegółowe opracowanie zawarcia małżeństwa konkordatowego z podaniem poszczególnych wzorów pism wymaganych w tej kwestii. Bardzo ważne jest ponadto podjęcie problematyki małżeństw mieszanych, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które deklarują się jako niewierzące, czy wręcz formalnym aktem odstąpiły od Kościoła katolickiego.

Wątpliwość budzi natomiast umiejscowienie w jednym podrozdziale o tytule „niezdolność do wyrażenia zgody małżeńskiej” wszystkich przewidzianych przez Kodeks wad zgody małżeńskiej. Jakkolwiek bowiem nie ulega wątpliwości, iż niezdolnymi do wyrażenia małżeńskiej zgody w sposób ważny są wymienieni w kan. 1095 KPK, to wątpliwość pojawia się, gdy jako niezdolnych uważa się np. tych, którzy symulują małżeństwo. Jeśli bowiem powodem symulacji byłyby kwestie dotyczące zaburzeń osobowości, taka kwestia jest do obronienia, jeśli natomiast powodem symulacji jest czysta intencja wykluczająca małżeństwo, trudno mówić w tym miejscu o niezdolności. W każdym razie wydaje się, że nazywanie każdej wady zgody małżeńskiej „niezdolnością” jest niewłaściwe. Ponadto, niezwykle pozytywne podanie przez autora przepisów dotyczących orzekania nieważności małżeństwa (aneks III) zostało potraktowane dość powierzchownie. Choć należy zdawać sobie sprawę z tego, iż podręcznik prawa małżeńskiego nie ma obowiązku przedstawić w sposób dogłębny i obszerny wykładu prawa procesowego, gdyż nie taka jest jego rola. Nie oznacza to jednak, że obszerniejsze potraktowanie problemów procesowych, zwłaszcza z uwzględnieniem bogatszej literatury, byłoby o wiele bardziej użyteczne.

Przedstawione przez ks. Piotra Gajdę *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego* zasługuje niewątpliwie na uznanie i pozytywną ocenę. Pozycja ta bez wątpienia może posłużyć jako obszerny podręcznik, będący wykładnią obecnie obowiązującego prawa kościelnego w materii małżeńskiej.

ks. Grzegorz Leszczyński

Ks. Wojciech G ó r a l s k i, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Polskie Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, ss. 178.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r., którego niewątpliwą inspiracją stała się odnowa dokonana przez Sobór Watykański II. Sobór, określając małżeństwo, używa terminu *foedus*, znajduje bezpośrednio nawiązanie do biblijnej teologii przymierza. Spojrzenie na instytucję małżeństwa – rozumianego już nie jako *contractus* – zgodnie z definicją Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. – ale jako *intima comunitas vitae et amoris coniugalís* – zgodnie z określeniem soborowym – zosta-